ISSN 1425-9583

GŁOS KLIMONTOWA

Nr 79
kwiecień 2008

MIESIĘCZNIK GMINY KLIMONTÓW
CENA 1,50 zł w tym 7% VAT

„WSPÓLNE DOBRO"
– NOWE STOWARZYSZENIE JUTRZENKĄ NADZIEI DLA KLASZTORU PODOMINIKAŃSKIEGO W KLIMONTOWIE

FOT. K. SAJECKI

W historię siedemnastowiecznego Klasztoru Podominikańskiego w Klimontowie wpisały się niewątpliwie dwa najbardziej dramatyczne wydarzenia. Pierwsze z nich związane było z kasacją większości klasztorów przez władze zaborcze w ramach represji wprowadzonych po upadku powstania styczniowego. Wprawdzie klimontowski konwent nie został wówczas zamknięty i pełnił funkcję tzw. klasztoru etatowego, ale zakazano przyjmowania do niego nowych kandydatów, czyli skazano go tym samym na wymarcie (ostatni z dominikanów zmarł w 1901 r.).

Drugie tragiczne wydarzenie dotyczy czasów współczesnych. Było nim wyprowadzenie z budynków poklasztornych Liceum Ogólnokształcącego w 2006 r. Warto przypomnieć, że działalność oświatowa prowadzona właśnie w tym klasztorze, miała już swoją wiekową tradycję. W 1905 r. z inicjatywy ks. Kuklińskiego, dr Zysmana i rodziny Karskich rozpoczęła działalność Polska Macierz Szkolna. Ze zgromadzonych funduszy społecznych odrestaurowano obiekt poklasztorny i otwarto w nim szkołę. Na przestrzeni minionego stulecia w murach klimontowskiego konwentu mieściło się kilka typów szkół. Ostatnią z nich było Liceum, które przez prawie 60 lat zrastało się z przepiękną architekturą zabytku.

W obu przypadkach, tych jakże dramatycznych wydarzeń, wydano na siedemnastowieczne mury klasztorne wyrok skazujący na zniszczenie. Trudno się dziwić rosyjskiemu ciemiężcy, władze zaborcze niszczyły naszą kulturę oraz wszystko to, co było z nią związane. Czy można jednak zrozumieć rodaków żyjących w wolnej Ojczyźnie, którzy skazali na pastwę losu własne dziedzictwo kultury? Czy ci, którzy wyprowadzali szkołę z budynków poklasztornych, mieli świadomość następstw swej nierozważnej decyzji? Łatwo jest dokonać zniszczeń, choćby przez jedną nierozsądną decyzję, natomiast odbudowa czegokolwiek przychodzi z wielkim trudem. Przecież tej brzemiennej w niszczycielskie skutki sytuacji można było uniknąć. A jednak doszło do nieszczęścia i to wydarzenie z 2006 r. rzuciło zły cień na całą miejscową społeczność.

CIĄG DALSZY NA STRONIE 4

ALICJA MAJEWSKA I WŁODZIMIERZ KORCZ
POMOGĄ RATOWAĆ
KLASZTOR PODOMINIKAŃSKI W KLIMONTOWIE

Wystarczył jeden telefon i rozmowa z Panią Alicją na temat sytuacji, w jakiej znalazł się nasz klasztor, aby powiedziała **TAK** dla ratowania tego wspaniałego, pięknego zabytku.

Jedynym problemem była data i godzina koncertu, który Alicja Majewska – jedna z najbardziej znanych i lubianych polskich piosenkarek – oraz Włodzimierz Korcz, kompozytor, muzyk, pianista – zagrają zupełnie bezinteresownie w Klimontowie.

Z nieukrywaną satysfakcją pragniemy Państwa serdecznie zaprosić na koncert Alicji Majewskiej przy akompaniamencie Włodzimierza Korcza do sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Klimontowie już w piątek 23 maja o godzinie 17^{30}.

Całkowity dochód z koncertu zostanie przekazany na rewitalizację Klasztoru Podominikańskiego w Klimontowie.

Cena biletu to tylko 30 zł, a są one do nabycia w GOK Klimontów codziennie od poniedziałku do piątku w godz 10^{00}–18^{00}.

UWAGA!!! Ponieważ ilość miejsc jest ograniczona, radzimy się pospieszyć z decyzją!

ORGANIZATOR GOK W KLIMONTOWIE

***Alicja Majewska**, piosenkarka, śpiewu uczyła się u Olgi Ładyżyńskiej. Amatorsko śpiewała w zespole wokalnym prowadzonym przez Henryka Rzeźniczka. W czasie studiów śpiewała solo i w duecie z Anną Pietrzak w klubie Czarny Kot. Debiutowała w 1968 r. w eliminacjach konkursowych do FPR w Zielonej Górze. W latach 1971-74 śpiewała w zespole Partita. Do 1977 r. związana była z warszawskim Teatrem na Targówku. W 1974 r. rozpoczęła karierę solową. Uczestniczyła w koncertach i festiwalach w kraju i za granicą, piosenki w jej interpretacji zdobyły wiele nagród i wyróżnień – m.in. pięciokrotnie na festiwalach piosenki w Opolu. Dokonała licznych nagrań archiwalnych dla PR oraz płytowych. Występuje także w recitalach i programach telewizyjnych.*

WÓJT I RADA GMINY W KLIMONTOWIE ZAPRASZAJĄ MIESZKAŃCÓW GMINY KLIMONTÓW DO UDZIAŁU W OBCHODACH 219 ROCZNICY UCHWALENIA KONSTYTUCJI 3-MAJA

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

11^{30} – Zbiórka uczestników uroczystości *(przy budynku GOK)*

12^{00} – Msza św. w intencji Ojczyzny *(kościół parafialny pw św. Józefa)*

13^{10} – Manifestacja Patriotyczna przy Pomniku Powstańców Styczniowych:
- odegranie Hymnu Państwowego,
- wystąpienie Wójta Gminy Klimontów,
- okolicznościowy program artystyczny przygotowany przez uczniów PSP im. Jerzego Ossolińskiego w Klimontowie,
- złożenie wieńców i wiązanek kwiatów.

13^{55} – Przejście pod Pomnik ppłk. Antoniego Wiktorowskiego Żołnierza Armii Krajowej i złożenie wiązanek kwiatów

14^{05} – Przejście pod Pomnik Walczących o Wolność w latach 1939-45 r. i złożenie wiązanek kwiatów

14^{10} – Przemarsz Pocztów Sztandarowych i Delegacji ulicami Klimontowa do remizy strażackiej OSP Klimontów na tradycyjną grochówkę

15^{30} – Stadion LKS Klimontowianka – festyn **„KLIMONTOWSKA MAJÓWKA 2008"**

SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY KLIMONTÓW ZA 2007 ROK

Budżet gminy na 2007 rok w pierwotnym założeniu uchwalony na sesji Rady Gminy w dniu 26 marca 2007 roku zamknął się kwotą 16.711.181,00 zł po stronie dochodów i kwotą 16.729.909,00 zł po stronie wydatków. Deficyt budżetu gminy wyniósł 18.728,00 zł, którego pokrycie planowano przychodami z wolnych środków, jako nadwyżki środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu gminy.

Po zmianach – które dotyczyły planu dochodów i wydatków na zadania zlecone, powierzone Gminie oraz zmian w ramach działów klasyfikacji budżetowej oraz rozdysponowania rezerwy budżetowej – budżet gminy na dzień 31 grudnia 2007 roku zamknął się kwotą 17.797.375,00 zł po stronie dochodów i kwotą 18.716.203,00 zł po stronie wydatków.

DOCHODY

Wykonanie dochodów budżetowych za 2007 rok wynosi 17.814.054,08 zł na plan 17.797.375,00 zł, co stanowi 100,09% planu. W poszczególnych działach przedstawia się to następująco:

– Rolnictwo: 1.079.988,21 zł
– Leśnictwo: 918,74 zł
– Administracja publiczna: 259.721,18 zł
– Urzędy nacz. organów władzy państwowej: 20.627,00 zł
– Podatki i opłaty: 3.133.421,74 zł

Wpływy z tytułu podatków od osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych realizowane są terminowo. Wykazane na koniec okresu sprawozdawczego zaległości w kwocie 1.134,85 zł dotyczą trzech jednostek i zostały uregulowane w pierwszych dniach stycznia 2008 r.

W dziale „podatki", w pozycji „podatek rolny, podatek od nieruchomości i leśny od osób fizycznych" wykonanie wynosi 101,20% w stosunku do planu na 2007 rok. Jednak wykonanie dochodów za 2007 roku z tytułu wpływów z podatku rolnego i od nieruchomości oraz leśnego jest niższe ze względu na wpłaty podatków z tytułu zaległości. Na bieżąco sołtysi doręczają upomnienia do wszystkich zalegających w płatnościach podatków.

Do 31 grudnia 2007 roku sporządzono i przekazano do Urzędu Skarbowego tytuły wykonawcze w ilości 320 sztuk na łączną kwotę 55.939,26 zł.

W 2007 roku były również wpływy z Urzędu Skarbowego z tytułu realizowanej egzekucji.

Stan zaległości w podatku rolnym, od nieruchomości i leśnym na dzień 31 grudnia 2007 roku wyniósł:

– osoby prawne: 1.134,85 zł
– osoby fizyczne: 661.138,77 zł

Wpływy z tytułu podatku od środków transportowych wynoszą 77,88% w stosunku do planu na 2007 rok. W 2007 roku były także realizowane przez Urząd Skarbowy tytuły wykonanwcze z lat poprzednich. Wysłano upomnienia w ilości 16 sztuk do wszystkich dłużników podatku od środków transportowych za 2007 rok oraz sporządzono 9 tytułów wykonawczych. Stan zaległości w podatku od środków transportu na dzień 31 grudnia 2007 roku wyniósł 112.947,09 zł

W pozycji „udział gminy w podatku dochodowym od osób fizycznych",wykonanie wynosi 108,12% w stosunku do planu. Jest to pozycja, która jest planowana przez Ministerstwo Finansów.

– Różne rozliczenia: 8.770.574,73 zł, w tym:
  • część oświatowa subwencji ogólnej 5.154.463,00 zł
  • uzupełnienie subwencji ogólnej dla j.s.t. 17.637,00 zł
  • część wrównawcza subwencji ogólnej 3.466.472,00 zł
  • część równoważąca subwencji ogólnej 90.088,00 zł
  • różne rozliczenia finansowe 41.914,73 zł
– Oświata: 136.707,08 zł
– Opieka Społeczna: 3.789.131,26 zł
– Edukacyjna opieka wychowawcza: 296.498,87 zł
– Gospodarka komunalna: 20.465,50 zł

Dochody własne stanowią 25,60% wykonanych ogółem dochodów budżetowych. Subwencje stanowią 49,00% wykonanych ogółem dochodów budżetowych. Dotacje stanowią 25,40% wykonanych ogółem dochodów budżetowych.

WYDATKI

Wykonanie wydatków budżetowych za 2007 rok wynosi 18.094.928,22 zł, na plan 18.716.203,00 zł, co stanowi 96,68%. Wykonanie wydatków przedstawia się następująco:

– Rolnictwo: 1.706.734,21 zł
– Wytwarzanie i zaopatrywanie w wodę: 547,00 zł
– Drogownictwo: 1.602.521,81 zł

W 2007 roku zrealizowano kolejne etapy odbudowy dróg popowodziowych w miejscowościach: Nawodzice, Byszów, Górki-Beradz, Kroblice, Pokrzywianka, Zakrzów, Konary-Kolonia Konary, Kolonia Konary-Domoradzice, Górki, Szymanowice Górne oraz most w Konarach.

– Gospodarka mieszkaniowa: 101.381,38 zł
– Działalność usługowa: 26.307,84 zł
– Administracja publiczna: 1.979.782,66 zł
– Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa: 20.627,00 zł
– Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa: 121.505,13 zł
– Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem: 41.546,58 zł
– Obsługa długu publicznego: 206.098,39 zł
– Oświata i wychowanie: 6.257.013,77 zł

Opracowane jest odrębne sprawozdanie opisowe z wykonania wydatków budżetowych w dziale "oświata i wychowanie".

– Ochrona zdrowia: 102.646,98 zł

Wydatki w tej pozycji związane są z wpływami za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Wykonanie wydatków jest zgodne z przyjętym przez Radę Gminy programen przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii. W 2007 roku nie wykorzystano środków finansowych na kwotę 3.519,02 zł. Powyższe środki wykorzystane zostaną w 2008 roku.

– Opieka Społeczna: 4.065.395,71 zł

Opracowane jest odrębne sprawozdanie opisowe z wykonania wydatków z zakresu działalności Ośrodka Pomocy Społecznej.

– Edukacyjna opieka wychowawcza: 526.700,46 zł
– Gospod. komunalna i ochrona środowiska: 862.490,73 zł
– Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego: 376.988,03 zł

Opracowane jest odrębne sprawozdanie z wydatków Gminnego Ośrodka Kultury.

– Kultura fizyczna i sport: 96.640,54 zł

Wykonanie wydatków bieżących w stosunku do planowanych wynosi 96,68%. Wykonanie wydatków majątkowych stanowi 98,72% planowanych wydatków majątkowych. Rezerwa budżetowa w wysokości 100.000,00 zł została przeznaczona na zwiększenia planu wydatków bieżących w dziale 750 – Administracja publiczna.

Stan zadłużenia gminy 31 grudnia 2007 r. z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek wynosi: 5.073.457,91 zł. W 2007 r. Gmina Klimontów zaciągnęła w PKO BP kredyt długoterminowy w wysokości 2.000.000,00 zł na okres 5-ciu lat oraz pożyczkę krótkoterminową w Banku Gospodarstwa Krajowego na kwotę 153.457,91 zł (jest to pożyczka na prefinansowanie programów z udziałem środków pochodzących z funduszy Unii Europejskiej i zostanie spłacona w chwili zwrotu środków finansowych przez budżet UE).

Dług gminy na dzień 31 grudnia 2007 r. w stosunku do wykonanych dochodów gminy stanowi 28,48%. W 2007 roku spłacono raty kredytów i pożyczek długoterminowych i krótkotermonowych w kwocie 2.166.538,66 zł oraz odsetki w kwocie 206.098,39 zł – co stanowi łączną kwotę 2.372.637,05 zł.

Umorzona została ostatnia rata pożyczki z WFOŚiGW w Kielcach w kwocie 45.643,31 zł. W 2007 roku przychody Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wyniosły 12.641,91 zł, co stanowi 88,40% planowanych przychodów, natomiast koszty wyniosły 13.176 zł. Przychody GFOŚiGW stanowią wpływy środków z Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach. Stan środków obrotowych na koniec okresu sprawozdawczego wyniósł 6.068,15 zł.

NIEWYBUCH

W piątkowe popołudnie 11 kwietnia na polu w Pęchowie podczas prac polowych została wyorana bomba lotnicza z czasów II wojny światowej. Rolnik z Pęchowa o niezwykłym znalezisku powiadomił Jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej i władze gminne. Zastępca Wójta Gminy w Klimontowie Adam Przybylski podjął decyzję o całodobowych dyżurach strażaków przy niewybuchu. Od piątkowych godzin popołudniowych aż do poniedziałku niewybuchu nieprzerwanie pilnowali druhowie z jednostek w Byszowie, Klimontowie, Krobielicach i Nawodzicach pod kierownictwem naczelnika OSP w Klimontowie Wiesława Kwietnia. Dyżury trwały po 10 godzin. W poniedziałek saperzy z kieleckiej jednostki na Bukówce zabrali bombę.

Bomba lotnicza to rodzaj wybuchowej broni zrzucanej z samolotu lub innego statku powietrznego, przeznaczonej do niszczenia celów naziemnych lub nawodnych. Na terenie gminy Klimontów jest to w 2008 r. drugi taki przypadek znalezienia niewybuchu. Urząd Gminy prowadzi ewidencję zgłoszonych i zlikwidowanych niewypałów w związku z oczyszczaniem terenu woj. świętokrzyskiego. Od 1974 roku do chwili obecnej było 68 zgłoszeń, zlikwidowano 118 niewypałów – wśród nich były granaty moździerzowe i ręczne, pociski artyleryjskie, amunicja, a w ostatnim czasie bomba lotnicza.

Na przestrzeni tego czasu, zgodnie z zaleceniami władz wojewódzkich i gminnych, prowadzone były pogadanki ostrzegawczo–uświadamiające wśród młodzieży szkolnej i starszego pokolenia. Głównym ich celem było uświadomienie społeczeństwa o niezwłocznym nakazie zgłoszenia o znalezionym niewypale do Urzędu Gminy, a po godzinach pracy Urzędu do Posterunku Policji w Klimontowie.

Po otrzymaniu zgłoszenia Urząd Gminy wraz z właścicielem gruntów zabezpiecza pocisk w ten sposób, żeby nie był dla przypadkowych osób widoczny, przysypując ziemią, trawą, otaczając drutem, taśmą. Stwierdzony niewypał zgłaszany jest natychmiast do Centrum Operacyjnego ŚUW w Kielcach, gdzie telefony czynne są całą dobę, a Patrol Rozminowania zobowiązany jest nie później niż w ciągu 72 godzin oczyścić teren.

INFORMACJA

Urząd Gminy w Klimontowie informuje, że punkt przyjmowania wniosków o przyznanie płatności na 2008 rok **będzie czynny od dnia 5 maja 2008 r.**
Pracownik Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biura Powiatowego w Sandomierzu będzie obsługiwał wnioskodawców w budynku Urzędu Gminy ul. Krakowska 15 /wejście od podwórka/.

PODZIĘKOWANIA

Jednostka OSP Goźlice składa serdeczne podziękowania Panu Mariuszowi Zarodzie – kierownikowi PZU w Sandomierzu za okazaną pomoc dla OSP

PAMIĘTALIŚMY

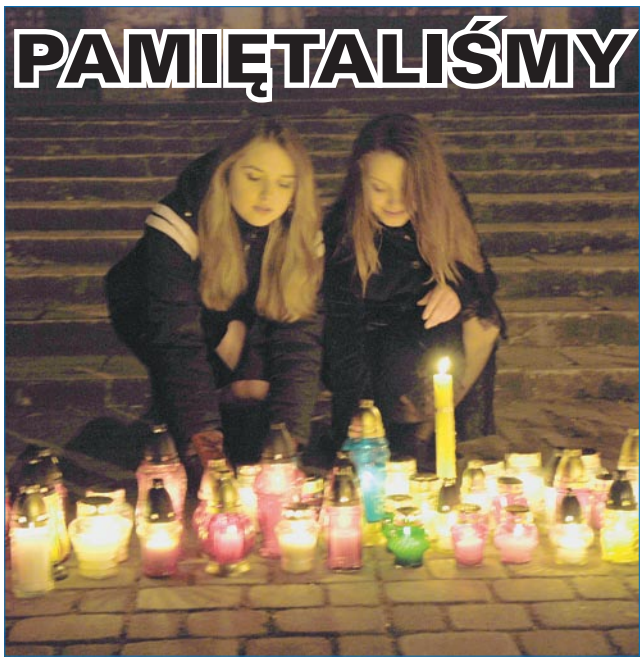

W trzecią rocznicę śmierci naszego Wielkiego Rodaka Papieża Jana Pawła II w kościele p.w. św. Józefa w Klimontowie została odprawiona 2 kwietnia o godz. 18^{00} uroczysta msza święta w intencji szybkiej beatyfikacji Ojca Świętego. W trakcie mszy zespoły Wiarus i Fahrenheit zaśpiewały pieśni przypominające nam Jana Pawła II, m.in. „Abba Ojcze" oraz „Barkę".

O godz. 20^{50} Amatorski Teatr Apostolos prowadzony przez ks. Wojciecha Zasadę przedstawił Wieczornicę, w trakcie której aktorzy recytowali utwory Karola Wojtyły. Po przedstawieniu młodzi aktorzy wyszli z zapalonymi zniczami i wszyscy zgromadzeni w kościele zaśpiewali Te Deum. Następnie przed kościołem wszyscy z zapalonych zniczy ułożyli krzyż. Punktualnie o godz. 21^{37} rozbrzmiały dzwony. Gdy ucichły wszyscy odmówili wspólną modlitwę, którą poprowadzili ks. proboszcz Adam Nowak oraz ks. Wojciech Zasada.

„I nie umiera ten, co trwa w pamięci i sercach żywych…"

Jan Paweł II

2 kwietnia 2008 roku minęło trzy lata od śmierci naszego wielkiego rodaka Ojca Świętego Jana Pawła II. Dzień ten obchodzimy w Gimnazjum bardzo uroczyście. W tym roku wspomnienia o Papieżu–Polaku towarzyszyły nam przez cały dzień. Na wszystkich przerwach młodzież mogła przypominać sobie chwile niezwykłych wzruszeń, które towarzyszyły Polakom w czasie pielgrzymek Jana Pawła II do Ojczyzny. Ten niezwykły pokaz zorganizowali nasi katecheci: ksiądz Michał Majecki i pani Barbara Cieplińska.

O godzinie 12^{45} wszyscy uczniowie oraz nauczyciele udali się do kościoła parafialnego, gdzie została odprawiona msza święta w intencji rychłej beatyfikacji patrona naszego gimnazjum.

Jan Paweł II był dla każdego z nas kimś wyjątkowym. Rocznica odejścia Ojca Św. to intensywniejszy okres powrotów myśli do okresów, gdy był On zawsze blisko nas. Gdy mogliśmy czuć Jego opiekę w świecie realnym. Jaka jednak obecnie jest różnica w odczuciach – miłość i dobro pozostało z nami, najpiękniejsze intencje niesienia innym współczucia i pomocy. Jesteśmy spadkobiercami myśli i przepięknej energii miłości, którą obdarował całą planetę, rozpalił ogień dobra, tolerancji i pokoju. To nasze dziedzictwo.

Tak jak w *„Tryptyku Rzymskim"* o sobie powiedział: *„niecały umrę"*. I tak, jak inny wielki Polak Ryszard Kapuściński pisał w jednej ze swoich książek, iż w wierzeniach afrykańskich jest tak, że człowiek żyje dotąd, dopóki żyją nosiciele jego pamięci. Wierzę, że pamięć o Karolu Wojtyle będzie wieczna. Bo to był ludzki gigant. To nie czas smutku lecz radości, iż był i jest wśród nas – jak promienie wschodzącego słońca, które budzą nowy dzień i dają życie.

Aneta Kwiecień

KONKURS

ŚWIĘTOKRZYSKI PROGRAM ODNOWY WSI

Zarząd Województwa Świętokrzyskiego zgodnie z Uchwałą Nr IX/153/07 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 20 września 2007 r. w sprawie zatwierdzenia „Świętokrzyskiego Programu Odnowy Wsi w formie konkursu przedsięwzięć" ogłasza nabór wniosków o dofinansowanie w ramach „Świętokrzyskiego Programu Odnowy Wsi w formie konkursu przedsięwzięć" w terminie od dnia 14 IV do 16 V 2008 roku.

Wnioski należy składać w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego, Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce, Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska, pokój nr 110, bud. C2, w godz. 7^{30} – 15^{30}.

Maksymalne dofinansowanie ze strony samorządu województwa w ramach konkursu wynosi 20.000 zł, nie więcej jednak niż 80% kosztów kwalifikowanych. Przyznane środki mogą być wykorzystane na przedsięwzięcia o charakterze remontowym, inwestycyjnym oraz promocyjnym zlokalizowane w przestrzeni lub obiektach publicznych na obszarach wiejskich o charakterze non profit.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Oddziale Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego pod numerami telefonów: (041) 362-56-99, (041) 342-14-51 lub (041) 342-11-26.

Planowany terminarz konkursu:

Etapy konkursu	Daty	Uwagi
Termin rozpoczęcia składania wniosków	od 14 kwietnia 2008 r.	Wnioski należy składać osobiście w Urzędzie Marszałkowskim w pok. 110, I piętro, budynek C2
Termin zakończenia składania wniosków	do 16 maja 2008 r.	
Termin rozstrzygnięcia konkursu i ogłoszenie wyników na stronie internetowej tut. Urzędu	do 16 czerwca 2008 r.	
Termin podpisania umów oraz rozpoczęcie realizacji projektów i wydatkowania dotacji	od 1 lipca 2008 r.	Realizację projektu można rozpocząć po podpisaniu umowy
Termin rozliczenia projektów	15 listopada 2008 r.	Sprawozdanie można nadesłać wcześniej, bezpośrednio po zakończeniu realizacji projektu

Wzór wniosku i zasady konkursu do pobrania na stronie www.sejmik.pl lub w Urzędzie Gminy w Klimontowie.

Jeden z ostatnich numerów ukazującego się nad Wisłą lokalnego tygodnika donosił grubymi literami na pierwszej stronie: ***Wójt i jego siekiera****, by nieco niżej dramatycznie kontynuować:* ***Arogancja władz samorządowych Klimontowa staje się głównym problemem gminy****.*

Po takim wstępie nie tylko ja, ale pewnie i wszyscy mieszkańcy naszej gminy rzucili się czym prędzej czytać wewnątrz numeru o co chodzi. A dalej znów z grubej litery, że sprawa dotyczy całego Urzędu Gminy i arogancji okrutnej wszystkich jego pracowników, na którą żalą się niemal wszyscy mieszkańcy gminy. A prawda musi to być najprawdziwsza, skoro doświadczył jej sam Pan Redaktor.

O co więc poszło? Z początku artykułu wynika, że o żywopłot wycięty przy drodze w Pęchowie. A dalej jest bardziej skomplikowanie. Żywopłot rósł przy drodze, ale na prywatnym polu. I tenże żywopłot wyrżnął wójt – w roli drwala – ale nie osobiście, jeno poprzez swoich pomagierów. A ci właścicielki o zdanie nie pytali i na dodatek to co porżnęli zabrali, nędzne resztki jeno w polu zostawiając. Właścicielka onego żywopłotu niby o niczym nie wiedziała, ale potrzeby wycięcia nie kwestionowała. Nawet w przeszłości, gdy drogę poszerzano, dała zgodę na poszerzenie granicy – ale nie na cięcie bez pytania... To znaczy, jakby ją zapytali, toby się zgodziła, a że nie zapytali, to zaprotestowała! A wójt ignorant wcale na ten protest nie odpowiedział!

RANCZO NADWIŚLAŃSKIE

I w tym miejscu sprawa żywopłotu nagle się kończy – ale artykuł dopiero się zaczyna. Po tym jak Pan Redaktor „obejrzał miejsce żywopłotowej kaźni, pogadał sobie z ludźmi, a potem zapukał do klimontowskiego Urzędu Gminy". A tam, to dopiero go spotkało!

Przerażony tytułem zobaczyłem już oczami wyobraźni Wójta goniącego Redaktora z siekierą po gminnym majdanie! Ale na szczęście wójta nie było. Był natomiast jego zastępca, co prawda bez siekiery, ale też bez żadnej wiedzy o sprawie. Na dodatek zamiast Pana Redaktora podjąć jak należy – jak nie pod nogi, to napitkiem chociażby jakowymś, bo z drogi znużony przybył; zamiast na gabinety prosić i służbę wołać, tenże Pana Redaktora śmiał do jakiegoś niskiej rangi urzędnika – i to nieobecnego jeszcze – odesłać. A sam to „siedział rozwalony jak w przysłowiowej żydowskiej herbaciarni i zachowywał się tak, jakby miał przed sobą kompana do kielicha". Ale nie z takimi widać Pan Redaktor pija, bo obrażony brakiem informacji o suchym gardle odjechał.

Na dodatek ówże wójt zastępca wcale onego pracownika, co to nieobecnym był, o wizycie Pana Redaktora nie powiadomił, więc tenże na drugi dzień, gdy Pan Redaktor do niego zadzwonił „opryskliwie odparł, że bez zgody wójta nie będzie rozmawiał".

Tego to już Pan Redaktor nie zdzierżył, i mocą swojej czwartej władzy poradził na łamach poszkodowanej, by udała się do trzeciej władzy, która po tej relacji rychło rację jej przyzna, a może i odszkodowanie. A nie chcąc się ponownie na uszczerbek na redakcyjnym honorze narażać, ogłosił iż z klimontowskimi wójtami od tej chwili tylko pisemnie się kontaktować będzie, a gdyby nie odpowiadali, to on też do trzeciej władzy się poskarży.

Oj, naoglądał się Pan Redaktor chyba Rancza w Wilkowyjach, nie tylko po tytule jego artykułu sądząc. Jako wolna prasa pisać będzie co chce, i nikt mu nie śmie insynuować, że krytykanctwo jakoweś uskutecznia. Oświadczył więc wszem i wobec, że wszystko mu jedno, kto na wójtowskim stołku w Klimontowie siedzi - on go i tak krytykować będzie! Krytykował poprzedniego wójta, krytykuje obecnego, a jak dobrze dla niego pójdzie – „bo po wsiach gminy zbierane są podpisy pod wnioskiem o referendum" – to i następnego wójta także krytykował będzie.

Takie jego prawo, dziennikarskiej czwartej władzy przynależne. Stąd też żadnych sądów się nie boi – bo to tylko trzecia w kolejności władza. A sam to obiektywnym jest nad wyraz, bo proponował wójtowi rozmowę, gwarantując, że w niej słowa wójtowi nie zmieni – tylko swoje pod spodem dopisze... I na nic świadkowie, co przy rozmowie zastępcy wójta z Panem Redaktorem byli i ze zdziwieniem przeczytali, czego nie widzieli i nie słyszeli...

A że Pan Redaktor dalszy ciąg zapowiada, konkurencja dla Wilkowyj murowana!

Obserwator

SPEKTAKL „APOSTOLOS” W III ROCZNICĘ ŚMIERCI PAPIEŻA JANA PAWŁA II

W trzecią śmierci Papieża Jana Pawła II Amatorski Teatr „Apostolos” przywołał ślady życia duchowego naszego Wielkiego Rodaka, a to za sprawą przygotowanych ***„Rozważań rocznicę o śmierci”***. Dwa lata wcześniej – w pierwszą rocznicę – mogliśmy uczestniczyć w misterium *„Zawsze z nami”*, a w roku ubiegłym „Apostolos” uczcił ważne dla nas wydarzenie *„Tryptykiem rzymskim”*.

Widzowie zgromadzeni 2 kwietnia w kościele parafialnym p.w. św. Józefa w Klimontowie mogli oddać się medytacjom na temat najbardziej zagadkowego dla ludzkości aktu śmierci. Wieczornica ubogacona została wizualnie: recytujący pojawili się w czarnych strojach, a w tle sprzymierzeniec Jana Pawła II – lekki wiatr kołyszący symboliczne płótna: żółte, biało-czerwone z czarnym kirem pośrodku. Nie brakło też subtelnego światła reflektorów. Aktorom i widzom towarzyszył wizerunek Papieża. Recytujący rozpoczęli od rozważań o dojrzewaniu, po których zabrzmiało *„Kyrie”* w wykonaniu „Chorału”. W trakcie śpiewu wszedł ministrant z Krzyżem, za nim drugi z Ewangeliarzem, a po nich trumna (surowa, jasna skrzynia) wniesiona przez czterech chłopców w białych rękawiczkach. Spokojnym, dostojnym krokiem młodzi ludzie podeszli do środka sceny i postawili trumnę, a na niej położyli otwarty Ewangeliarz. Ten znak przypomniał zgromadzonym nie tylko o odejściu Papieża Jana Pawła II, ale także o ludzkim końcu. W dalszej części aktorzy recytowali *„Misterium Paschale”*, a wtedy jeden z recytujących wyszedł z widowni wypowiadając słowa: *„Jeden z nas wielu…”*. Później, w wyjątkowej przestrzeni pod kopułą naszej cudnej Fary, ponownie rozbrzmiały piękne głosy „Chorału” śpiewające *„Misericordias Domini”*. Trzecią część zatytułowaną „Bojaźń” wypełniły opowieści o konieczności mijania, tajemnicy głębi, boskości. Całość została zamknięta częścią czwartą, w niej poruszona została kwestia nadziei *„sięgającej poza kres”*, która jest nierozerwalnie połączona z Bogiem. W jednej z tych sekwencji pojawił się aktor, podszedł do trumny i dłonią przesunął po jej wieku, zaczął spokojnie recytować, a następnie zdecydowanie się poderwał i wybiegł w stronę publiczności wygłaszając tekst podniesionym głosem, prawie krzycząc słowa: *„szalejesz, Pawle, szalejesz!”*. Na koniec chór rozpoczął śpiew *„Ubi Caritas”*, a w trakcie aktorka podeszła do trumny i rozsypała z dłoni garść ziemi zamykając myśli słowami: *„Atomy dawnego człowieka…”*. Kondukt żałobny wyniósł trumnę, a za nim wyszli wszyscy aktorzy.

W dobie szalonego wyścigu z czasem, galopu za mamoną, człowiek nie zastanawia się nad sensem życia i przydatnością tego, o co tak skrupulatnie zabiega. Zaprezentowane teksty wybrane ze spuścizny Jana Pawła II są dowodem wyjątkowo bogatego życia duchowego Papieża i świadectwem szczególnego kontaktu z Bogiem, a także wielkim poszukiwaniem Stwórcy w świecie wypełnionym obecnością Ducha Świętego. Wieczór przywołał traumatyczne przeżycia sprzed trzech lat, dostarczył odbiorcy ogromną porcję wrażeń i spostrzeżeń związanych z ostatnimi chwilami życia każdego człowieka. *„Rozważania o śmierci”* pozwoliły też przybliżyć postrzeganie Jana Pawła

II spraw godnego odchodzenia *„do Domu Ojca”*. Zazwyczaj jednostka ludzka lęka się lokalizować obok umierania, ale wygłoszone teksty pozwalają patrzeć na ten akt zupełnie inaczej: z akceptacją, ufnością, a nawet oddaniem.

Wybrane utwory i sposób ich interpretacji obnażyły całą prawdę o śmierci i skłoniły do refleksji. Obok umierania pojawiła się kwestia bojaźni związana z *„pragnieniem powrotu do tego, co już było istnieniem”*, dojrzewania do śmierci, a wraz z nim pogodzenie się z *„nurtami mijania”* i wreszcie nadzieja, bo to ona *„wpisuje”* każdego człowieka w Boga.

Reżyser przedstawienia celująco dobrał repertuar muzyczny – śpiewy gregoriańskie o charakterze uwielbienia, wykorzystał naturalny głos i wydaje się, że w tym wypadku „Chorału” nie mogłaby zastąpić żadna kompozycja wokalno-instrumentalna. Ten *„żywy”* śpiew był idealnym dopełnieniem poruszanych kwestii.

Młodzi recytatorzy (ukłony w ich stronę) w większości występowali już po raz kolejny i dało się zauważyć postępy, lepszy warsztat aktorski, a to oczywiście za zasługą kreatorów: księdza **Wojciecha Zasady** i jego asystentki pani **Doroty Kwapińskiej**.

Otrzymaliśmy wyrafinowaną porcję kultury wysokiej – tak rzadko dostępną a i często w naszym małomiasteczkowym środowisku niedocenianą. Wreszcie nie można pominąć faktu, że konfraternia o nazwie „Apostolos” daje możliwości rozwoju intelektualnego młodych ludzi, zapewnia im interesujące organizowanie pozaszkolnego czasu, a przede wszystkim pozwala dojrzewać duchowo.

Jan Paweł II napisał: *„Okres młodości jest czasem szczególnie intensywnego odkrywania ludzkiego >ja< i związanych z nim właściwości oraz uzdolnień”*.

Ksiądz Wojciech Zasada pozwala naszej młodzieży to wszystko w sobie odkrywać.

Barbara Bilska

„WSPÓLNE DOBRO” – NOWE STOWARZYSZENIE JUTRZENKĄ NADZIEI DLA KLASZTORU PODOMINIKAŃSKIEGO W KLIMONTOWIE

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Od wyprowadzenia Liceum Ogólnokształcącego z budynków poklasztornych minęło dwa i pół roku. Patrząc dzisiaj na żałosny stan miejsca, gdzie jeszcze tak niedawno kwitło życie, można z łatwością zauważyć, do czego prowadzi przedkładanie interesów jednostek nad sprawy ogólnego dobra, oraz brak odpowiedzialności i zaangażowania społecznego.

Staram się z nadzieją spoglądać w przyszłość i myślę, że jednak w miejscowym środowisku powoli dojrzewa świadomość odpowiedzialności za powierzone dziedzictwo kulturowe.

Jutrzenką nadziei i wyrazem troski o zabytkowy obiekt poklasztorny jest powstałe niedawno ***Stowarzyszenie na rzecz klasztoru podominikańskiego „Wspólne dobro” w Klimontowie***. Jego głównym celem jest rewitalizacja budynków poklasztornych. Stowarzyszenie otrzymało osobowość prawną 19 marca 2008 r., a w skład jego Zarządu weszli: prezes ks. Rektor **Wojciech Zasada**, wiceprezesi: **Jan Prokop** i **Anna Gładysz**, skarbnik **Elżbieta Słowińska**, sekretarz **Elżbieta Mazur**, członek zarządu **Andrzej Darowski**. Komisję Rewizyjną tworzą: **Anna Szczypińska**, **Elżbieta Kilarska** i **Artur Bilski**.

Stowarzyszenie działa bardzo aktywnie i podjęło już pierwsze próby pozyskiwania środków materialnych na remont klasztoru. Zorganizowano Bal Charytatywny, akcję sprzedaży kartek świątecznych i cegiełek. Trwają prace przygotowawcze do zjazdu sympatyków dzieła odnowy kompleksu poklasztornego i absolwentów szkół, które mieściły się tu kiedyś. Zjazd ten jest przewidziany na ostatnią sobotę maja. Oprócz tego podejmowane są próby pozyskiwania pieniędzy od instytucji państwowych, władz samorządowych i z innych źródeł. Stowarzyszenie będzie się starało o przyznanie statusu użyteczności publicznej, co umożliwi podatnikom odpisanie 1% ze swoich dochodów na jego działalność. W obecnej chwili nie ma jeszcze takiej możliwości. Co prawda ze środków unijnych zarezerwowano na rewitalizację klasztoru półtora miliona złotych, jednak konieczny jest bardzo duży udział własny tj. 50% od przewidzianej sumy.

Nowo powstałe Stowarzyszenie zwraca się z prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli o wszelkiego rodzaju pomoc mającą na celu przywrócenie do użyteczności publicznej opustoszałe obecnie budynki poklasztorne, które ulegają niszczeniu w zastraszająco szybkim tempie. Liczy także na nowych członków wstępujących w szeregi Stowarzyszenia, którzy zechcą ofiarować swój czas, siły, umiejętności i zdolności dla ratowania „Wspólnego Dobra”.

Don Adalberto

112 W TRUDNEJ SPRAWIE

Komisja, która zebrała się 7 kwietnia w Urzędzie Gminy Klimontów miała za zadanie wyłonienie najlepszych prac biorących udział w ogólnopolskim konkursie plastycznym pod hasłem ***„112 w trudnej sprawie – nie używaj przy zabawie”***. Oceniane prace uznane zostały wcześniej za najciekawsze w eliminacjach na szczeblu szkolnym. Gminnej komisji przewodniczył zastępca wójta **Adam Przybylski**, sekretarzem była **Krystyna Rybak-Bąk**, a członkami: **Maria Pawlik**, **Sylwia Burczyńska** i **Maria Kurkiewicz**. Jurorzy podzielili nadesłane prace na dwie grupy wiekowe. W kategorii 6-8 lat pierwsze miejsce zajął **Mateusz Kędzierski**, a kolejne: **Ola Nawrocka**, **Dominik Gronek**, **Kinga Solpa** i **Weronika Baran**. Wszyscy laureaci są uczniami SP im. Jerzego Ossolińskiego w Klimontowie. Wśród nieco starszych dzieci (w wieku 8-12 lat) zwyciężył **Piotr Nowak** przed Klaudią Sajdą (oboje ze SP w Klimontowie), a kolejne: **Paweł Osuch** z filialnej placówki w Ossolinie, **Krystian Gąsiorowski** z filii w Goźlicach i **Aleksandra Zieja** z SP w Klimontowie.

Wszystkim laureatom wręczone zostały nagrody rzeczowe, a nagrodzone prace wezmą udział w konkursie na poziomie wojewódzkim.

Maria Kurkiewicz

BITWA POD KONARAMI

Na przełomie 1914–15 roku front austriacko–rosyjski zatrzymał się na linii rzeki Nidy. Na odcinek ten skierowano na początku marca 1915 roku I Brygadę Legionów, która weszła w skład I Armii austriackiej pod dowództwem generała Dankla. W pierwszych dniach maja wojska niemieckie i austriackie rozpoczęły ofensywę w rejonie Gorlic i Tarnowa. Pod wpływem klęski poniesionej w wyniku tej ofensywy Rosjanie rozpoczęli odwrót na przedpolu I Armii austriackiej. 11 maja I Armia i znajdująca się – jak już wspomniałem – w jej składzie I Brygada Legionów przeprawiła się przez Nidę podejmując pościg za Rosjanami. Cztery dni później I Brygada Legionów znajdowała się w rejonie Miłoszewic, Grzybowa, Wysokich Małych i Wysokich Wielkich.

I Szwadron Ułanów otrzymał rozkaz przeprowadzenia zwiadu w kierunku miejscowości: Konary, Kozinek i Goźlice. Pozostałe oddziały Brygady ok. godziny 5 rano rozpoczęły marsz w nakazanym wcześniej kierunku. Pod Konarami kolumny zostały zatrzymane. Około godziny 10^{30} nadszedł rozkaz nakazujący skierowanie jednego pułku piechoty do natarcia w kierunku Płaczkowice–Swojków. Józef Piłsudski, dowódca I Brygady, po przeprowadzeniu rekonesansu chciał rozpocząć natarcie na pozycje rosyjskie, które jednak zostało odwołane przez dowództwo austriackie. Odwołanie natarcia związane było z niepomyślną sytuacją, jaka zarysowała się na lewym skrzydle II Korpusu austriackiego w związku z uderzeniem z północy III Dywizji Grenadierów. Ofensywa wojsk carskich przerwała front tak, że stojące na północnym brzegu Koprzywianki oddziały austriackie i I Brygady znalazły się na pozycjach niebezpiecznie wysuniętych do przodu. Wobec tej komplikującej się sytuacji, dowództwo austriackie wstrzymało działania zaczepne wycofując wojsko na linę Kaczyce–Kobylany. Oddziały Legionowe rozmieszczono w Ułanowicach i Domoradzicach, gdzie znajdował się sztab Piłsudskiego. Dalszy nacisk Rosjan spowodował rozbicie 25 Dywizji i zachwiał całym frontem I Armii. Do wsparcia zagrożonych odcinków wysłano m.in. żołnierzy polskich. Najcięższe walki Legionów toczyły się w dniach 19–21 maja 1915 roku w rejonie Kozinka. Po ciężkich walkach udało się Strzelcom I Brygady zatrzymać wojska rosyjskie. Po przegrupowaniu sił, w wyniku których Legioniści otrzymali własny pas działania od Kujaw do Konar, 23 maja wojska austriackie podjęły działania zaczepne. Dla I Brygady jako cel wyznaczono wieś Przepiórów. Natarcie rozpoczęte o godzinie 13 dotarło do silnie umocnionych pozycji rosyjskich w Przepiórowie i Kamieńcu, jednak wobec braku sukcesów oddziałów austriackich Piłsudski nakazał odwrót na pozycje wyjściowe. Próby natarcia ponowiono jeszcze bezskutecznie 25 maja, po czym cała I Armia austriacka przeszła do obrony na zajmowanych pozycjach na okres miesiąca.

W bojach trwających od 16 do 24 maja straty wyniosły w zabitych, rannych i chorych 39 oficerów i 655 szeregowych żołnierzy. Dopiero 23 czerwca 1915 roku w wyniku niepomyślnego rozwoju sytuacji dla Rosjan na froncie w Małopolsce i ich odwrotu, I Armia ruszyła do pościgu, w wyniku którego oddziały I Brygady przeszły do ofensywy w kierunku: Włostów–Stodoły–Bidziny–Ożarów. Strzelcy I Brygady dotrzymali wierności przysiędze Legionowej i swojemu Komendantowi Józefowi Piłsudskiemu przelewając krew za Polskę.

Stanisław Sas Tarnawski

Z BRZECHWĄ NA TY

Trudno wyobrazić sobie kanon lektur dla dzieci bez znakomitej twórczości Jana Brzechwy. Można by rzec, że kolejne pokolenia wychowują się na jego wierszach: niezwykłych, fascynujących, kunsztownych, etycznie wyrazistych. Kolejne pokolenia kształtują swoją wyobraźnię, przeżywają przygody, uczą się trudnej sztuki czytania, interpretowania, a nawet pisania wierszy. Twórczość Brzechwy jest dla dziecka pierwszą lekcją etyczną i estetyczną. Są to utwory niezwykle kunsztowne a jednocześnie dostosowane do poziomu intelektualnego odbiorcy. To także subtelny, delikatny, zawoalowany dydaktyzm, który w świecie wartości dziecka kreuje jednoznaczne postawy etyczne; czarno–białe. Mając na uwadze pakiet osiągnięć mistrza humoru i morału, uczniowie PSP im. J Ossolińskiego w Klimontowie postanowili zgłębić tajniki wiedzy o życiu i twórczości Szer-Szenia, bo takim pseudonimem posługiwał się pisarz. Zajęcia te, pod ogólnym hasłem „Z Brzechwą na Ty" organizowane były w ramach projektu ŚWIĘTOKRZYSKA KUŹNIA POMYSŁÓW.

Członkowie Klubu Młodego Literata pod kierunkiem mgr Danuty Kowalskiej oraz Klubu Miłośników Książki pod kierunkiem mgr **Małgorzaty Skibińskiej** i mgr **Alicji Nowakowskiej** przystąpili do realizacji zadań określonych w projekcje. Pomysł przebiegu zajęć oparty był przede wszystkim na przeświadczeniu, że zadaniem literatury jest tworzenie takiej rzeczywistości, która by bawiła i uczyła. Pierwsze spotkania poświęcono na zapoznanie się z życiem i wybraną twórczością Jana Brzechwy. Jakież było ich zdziwienie, gdy podczas kolejnego spotkania dowiedzieli się, że utwór Pan Drops i jego trupa wspomina „nasz" Klimontów, a to dzięki przyjaźni Brzechwy z Brunonem Jasieńskim. Kolejnym działaniem, było zorganizowanie wystawy książek autorstwa Jana Brzechwy, dostępnych w bibliotece szkolnej. Przygotowano również gazetki tematyczne poświęcone twórczości poety. Zainspirowani kunsztem i gładkością słowa wielkiego mistrza humoru wzięli udział w akcji: „DLA CIEBIE CZYTAM MŁODSZY KOLEGO".

Spotkania odbyły się w kl. „0", gdzie uczniowie z w/w klubów starali się zainteresować maluchów takimi wierszami jak: „Grześ", „Kłamczucha", „Tańcowała igła z nitką". Wychowawca i opiekun grupy mgr Joanna Hamerska zapowiedziała kontynuację działań, poprzez wystawienie na szkolnej scenie utworu pt. „Kaczka Dziwaczka".

W ramach realizacji zadań określonych w projekcie, odbyły się trzy konkursy:
– plastyczny, którego celem było stworzenie portretu Jana Brzechwy, a laureatami zostały: **Magdalena Psiuch** (I miejsce), **Klaudia Jop** (II miejsce), **Katarzyna Kućma** (III miejsce).
– na najpiękniejszą ilustrację wybranego wiersza, w którym zwyciężyły: **Sylwia Kamińska**, **Agata Słotnicka**, **Aleksandra Szemraj**.
– konkurs pt. „Naśladujmy mistrza", którego celem było napisanie wiersza wzorując się na dziełach autora „Akademii Pana Kleksa" – wyróżnienia otrzymały: **Katarzyna Kućma** i **Magdalena Niezgoda**.

Podsumowaniem tych wszystkich działań był Turniej wiedzy o życiu i twórczości Jana Brzechwy połączony z programem artystycznym, przygotowanym przez uczniów kl. VI b.

Wszyscy uczniowie wykazali się ogromną wiedzą i zaangażowaniem. W nagrodę zorganizowano dla nich bezpłatną wycieczkę do Kielc, gdzie w teatrze Kubuś obejrzeli spektakl pt. „Panieneczka z okieneczka i przygody króla jegomości".

Danuta Kowalska, Alicja Nowakowska, Małgorzata Skibińska

WARSZTATY DZIENNIKARSKIE – CZ. II

SPRAWOZDANIE

Gatunek, którym zajmiemy się w bieżącym numerze, a więc sprawozdanie, jest kolejną odmianą informacji. Charakteryzuje się tym, że dotyczy konkretnego wydarzenia, które miało miejsce w określonym czasie i znamy jego finał. Wydarzenie to jest relacjonowane przez dziennikarza, który był jego obserwatorem lub bezpośrednim uczestnikiem.

Najczęściej sprawozdanie kojarzy nam się z relacją z jakiegoś sportowego spotkania, np. meczu piłkarskiego, w którym ma miejsce przedstawienie drużyn, przebiegu oraz wyniku gry. Ale gatunku tego używa się także w odniesieniu do zebrań, wycieczek, akademii, manifestacji czy imprez kulturalnych.

Informacje, które przekazuje dziennikarz mają być rzeczowe. Opisując dane wydarzenie i towarzyszące mu okoliczności, nie argumentuje, nie roztrząsa i nie dochodzi ich sedna. W związku z tym, zdania są krótkie, zwięzłe, mało urozmaicone pod względem słownictwa i stylistyki. Tekst nasycony jest nazwiskami i liczbami, dlatego często staje się monotonny.

Coraz częściej autorzy sprawozdań starają się urozmaicić swoje teksty, wprowadzając informacje dotyczące okoliczności towarzyszących, np. w przypadku meczu piłkarskiego, podają taktykę zespołów, przytaczają opinię trenerów, zawodników, zwracają uwagę na zachowanie widowni. Elementy te rozbijają tradycyjny schemat sprawozdania i przerywają rutynę.

W sprawozdaniu obowiązuje układ chronologiczny, choć czasem zdarza się, że na początku tekstu zostaje ujawniony finał opisywanego zdarzenia. Zabieg taki ma na celu zainteresowanie czytelnika i przykucia jego uwagi. Wybór faktów zależy od piszącego – jedne mogą zostać pominięte, inne zaakcentowane.

Pisząc sprawozdanie należy pamiętać o kluczowych pytaniach funkcjonujących w informacji, które poznaliście już w pierwszej części warsztatów. Pytania te są następujące:
Kto? Co? Gdzie? Kiedy? Jak? Dlaczego? Z jakim skutkiem? W tekście powinny znaleźć się odpowiedzi na wszystkie z tych pytań. Jeżeli artykuł jest długi, należy zastosować śródtytuły.

Nie można zapominać także o bezstronnym przedstawieniu faktów.

Agnieszka Krupa

Artykuły tworzone są na podstawie książki Stanisława Bortnowskiego „Warsztaty dziennikarskie", Warszawa 2003.

Helena Adamczak

OBIETNICE

Kiedy po władzę partie sięgały
To nam wyborcom oj dużo obiecywały
A kiedy władzę w swe ręce wzięli
To już gitarę na nas wypięli
I dla Polaków oj Polska być miała
Dziś w wyprzedaży jest nasza Ojczyzna cała
Niemiec za grosze ziemie kupuje
A Bruksela Nam życie rujnuje
Chłop i Producent niczego sprzedać nie może
Do kraju zwożą i mydło, powidło, mięso i zboże
We wsi i w mieście już siedzi bida
W takich układach to żyć się nie da
Dzięki Gierkowi rolnicy swe renty mają
I ociupinkę swym dzieciom dopomagają
Lecz wielki kryzys dopadnie wszędzie
Do rodzin w których dziadków nie będzie
Więc swoje ręce wznieśmy do nieba
W intencji Polski modlić się trzeba
Modlić do Boga w modlitwie siła
By zawierucha u Nas nie była.

SŁOWO O LUDWIKU JAROSZYŃSKIM

CZĘŚĆ I

Różniło ich niemal wszystko.
Ślepy los jednak sprawił, że ich drogi skrzyżowały się i to w okolicznościach nader dramatycznych.

Konstanty był synem cara Mikołaja I. Starannie wychowany i wykształcony. Niezwykle inteligentny i wrażliwy. Koneser sztuki. Tłumacz Homera. Był demokratyczną wizytówką absolutystycznej Rosji na dworach europejskich.

Ludwik urodził się w rodzinie ekonoma. Pisać i czytać nauczył go brat. Był prostym czeladnikiem krawieckim, któremu zdarzało się z roztargnienia żelazkiem przypalać garderobę.

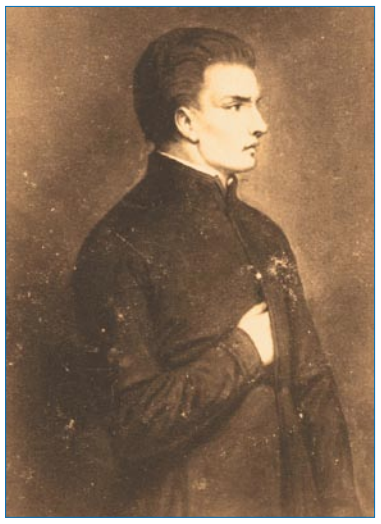

POCZĄTEK DROGI Z SZUBIENICĄ W TLE

Ludwik urodził się w 1840 r. we wsi Wojciechowice (oddalonej od Klimontowa o niespełna 35 km) jako trzecie dziecko Mateusza i Agaty Jaroszyńskich. Jego ojciec był ekonomem. Matka zajmowała się prowadzeniem domu. Była osobą bardzo religijną. Ludwik wspominał, że z mamą i rodzeństwem pielgrzymował często pieszo do sanktuariów w Sandomierzu, Opatowie i w Klimontowie. W 12 roku życia opuścił rodzinny dom i przeniósł się do wsi Rytwiany. Mieszkał tam i pracował jego starszy brat Jan. Ukończył on cztery klasy w powiatowej szkole w Sandomierzu i jako uchodzący w rodzinie za wykształconego uczył Ludwika czytania, pisania i algebry. Mając 15 lat Ludwik rozpoczął praktyki w renomowanym zakładzie krawca Moledzińskiego w Staszowie. W 1858 r. zdał egzamin czeladniczy i zdecydował się przenieść do Warszawy. Zapewne przypuszczał, że będzie tam znacznie większy popyt na usługi krawieckie. I nie pomylił się. Choć nie miał w tym mieście nikogo znajomego bardzo szybko znalazł pracę i zakwaterowanie. Wydawało się, że jest u progu dobrze zapowiadającej się kariery. Szczęście mu najwyraźniej sprzyjało. Gdyby był tylko oszczędny i pracowity, to po kilkunastu latach wytężonej pracy z igłą i z żelazkiem w ręku uzbierałby stosowną kwotę umożliwiającą założenie samodzielnego interesu. Wiódłby spokojne mieszczańskie życie u boku żony otoczony wianuszkiem dzieci. Chodziłby z nimi w niedzielę do kościoła, a po mszy do parku na cukrową watę (jeżeli takowa była wtedy w sprzedaży). Z biegiem lat zostałby dziadkiem, a później pradziadkiem. Doczekałby się listopadowych dni 1918 r. kiedy to Polska jesienią jak wiosna wybuchła. Nie przekroczyłby wtedy jeszcze osiemdziesiątki. Mógłby odejść z tego świata jako człowiek spełniony i godny szacunku – ale z całą pewnością nie przeszedłby do historii…

Wszystko w życiu Jaroszyńskiego zmieniło się za sprawą rozmowy z kolegą z pracy – niejakim Edwardem Rodowiczem.

„Potrzebny jest nam człowiek, któryby chciał zaryzykować swoje życie i zabić jedną osobę od śmierci której zależy szczęście naszego kraju; znam twój odważny charakter i wiem, że kochasz Ojczyznę, czybyś nie podjął się to wykonać? Tak niespodzianie zagajony odpowiedział, że jeśli rzecz idzie tylko o poświęcenie siebie dla Ojczyzny, to on gotów na wszystko. Mając takie wyznanie od Jaroszyńskiego, Rodowicz oświadczył, że go zaprowadzi do Naczelnika spisku wszystkich ruchów w kraju tutejszym, który mu resztę objaśni. Przez dwa lub trzy dni następne ciągle wpajał w niego, że przez taki postępek robi wielkie poświęcenie dla kraju i dobra ogółu...” [1]

Ostatecznym skutkiem tej rozmowy stała się pętla konopna umocowana na stelażu szubienicy, która zacisnęła się na szyi Ludwika w sierpniowy poranek 1862 r.

WIELKI KSIĄŻĘ KONSTANTY

Konstanty Mikołajewicz był młodszym bratem cara Aleksandra II. Od wczesnego dzieciństwa przygotowywany był do dowodzenia rosyjską marynarką wojenną. W wieku pięciu lat powierzony został pod opiekę admirała Fryderyka von Lütke. Czynił bardzo szybkie postępy w nauce. W wieku dziesięciu lat biegle mówił po francusku, niemiecku i angielsku. Rozkochany był w sztuce. Grał na różnych instrumentach i znakomicie rysował. Był przy tym chłopcem doskonale wysportowanym (co zazwyczaj nie idzie w parze z uzdolnieniami artystycznymi).

Podobno był on najmłodszym żeglarzem w historii, który opłynął Ziemię. Jeszcze w dzieciństwie otrzymał od ojca specjalnie zaprojektowany niewielki jacht, którym samotnie pływał pomiędzy Peterhofem a Kronsztadem. Jednym słowem cudowne dziecko, które nie zostało rozpuszczone możliwościami finansowymi i politycznymi rodziców. Konstanty rozpoczynał swoją karierę w wojsku od stopnia kadeta, gdyż jego ojciec chciał, aby na własnej skórze odczuł trudny żywot żołnierza i poznał od środka życie w ówczesnej Rosji. Ryzykowny eksperyment przyniósł zaskakujące wyniki. Konstanty wyrósł na człowieka o poglądach demokratycznych, który stronił od apodyktycznego modelu zarządzania. Stając się w ten sposób zupełnym przeciwieństwem ojca, który przecież nie bez przyczyny nazywany był „żandarmem Europy”. Z wszystkich rosyjskich prowincji Konstantego najbardziej zaciekawiła Polska. Nie wiemy jakie tego były powody. Czy zainteresował się naszą kulturą? A może fascynacja dotykała kwestii heroicznych dziejów naszego narodu?

„Aleksander był wyraźnie zdziwiony tym, że Konstanty pragnął opuścić Petersburg i przenieść się na trudne i niepewne stanowisko namiestnika do Warszawy. Konstanty kilkakrotnie tłumaczył się carowi i jego żonie, ale podejrzeń nie rozproszył. Już dwukrotnie mijała go proponowana mu korona: w roku 1849 węgierska, w roku 1852 grecka. Może car podejrzewał, że tym razem, korzystając z napiętej sytuacji międzynarodowej i skomplikowanej sytuacji w Polsce, Konstanty chciałby stworzyć dla siebie zbyt niezależne od cara stanowisko, a może zdobyć koronę. Cały Petersburg, Warszawa, politycy zachodni, wszyscy byli poruszeni nominacją Konstantego na namiestnika w Polsce. Stolica Rosji trzęsła się od plotek.” [2]

Okoliczność w naszej historii niespotykana. Namiestnikiem carskim w Królestwie Polskim zostaje człowiek o usposobieniu demokraty niezwykle nam przychylny pragnący rozładować narastający konflikt drogą pokojową. Polska w jego wizji politycznej miała być poligonem doświadczalnym dla liberalnych reform całego imperium Romanowów.

Z takim zamiarem 2 lipca 1862 r. Wielki Książę z małżonką księżniczką Aleksandrą, córką księcia saskiego, przyjechał do Warszawy. Na dworcu kolejowym witały go tłumy. I tak rozpoczął się akt pierwszy dramatu.

TŁO PRZYSZŁYCH WYDARZEŃ

Od połowy 1860 r. w Warszawie dochodziło do regularnych wystąpień antyrządowych. 11 czerwca pogrzeb wdowy po generale Józefie Sowińskim zamienił się w spontaniczną manifestację patriotyczną. Do Warszawy 20 października przyjechał car Aleksander II, cesarz Franciszek Józef i książę Wilhelm w zastępstwie śmiertelnie chorego brata Fryderyka Wilhelma IV, króla Prus. Przed ich spotkaniem w Teatrze Wielkim doszło do niebywałego skandalu. Siedzenia na widowni i w lożach skropione zostały cuchnącą substancją. Bale zorganizowane na cześć przyjazdu monarchów zostały w dużej części przez polską arystokrację zbojkotowane. W rocznicę wybuchu Powstania Listopadowego – 29 listopada tłum demonstrantów odśpiewał pieśń skomponowaną przez Alojzego Felińskiego na cześć cara Mikołaja I, zmieniając jednak pierwotne jej brzmienie *„Naszego króla zachowaj nam Panie”* na *„Ojczyznę naszą racz nam zwrócić Panie”*. Kulminacją tych wszystkich wystąpień była kilku dziesięciotysięczna demonstracja na Placu Zamkowym 8 kwietnia 1861 r.

Do bezbronnego tłumu wojsko zaczęło strzelać. Padło ponad 100 demonstrantów. Kilkuset zostało rannych. Krwawa łaźnia była szokiem. Społeczeństwo podzieliło się na dwa przeciwstawne sobie obozy. Jedni dążyli do ugody z caratem zdając sobie doskonale sprawę z tragicznej dysproporcji sił i ze skutków ewentualnego konfliktu. Drudzy pragnęli za wszelką cenę wywołać zbrojne powstanie upatrując szansę jego powodzenia we współpracy z rosyjskimi organizacjami spiskowymi.

REFORMY ALEKSANDRA WIELOPOLSKIEGO

Jednym ze zwolenników ugody z caratem był margrabia Aleksander Wielopolski. 14 lutego 1862 r. Aleksander II przyjął go w Pałacu Zimowym. Rozmowa trwała 3 kwadranse. Margrabia za cenę uspokojenia rewolucyjnych nastrojów w Królestwie zażądał zgody na przeprowadzenie kilku fundamentalnych reform. Najważniejszą z nich miała być przebudowa systemu oświatowego. Opierała się ona na zasadzie pełnej polskości szkolnictwa wszystkich szczebli, począwszy od szkół początkowych a skończywszy na uniwersytecie – Szkole Głównej w Warszawie. Ta ostatnia okazała się kuźnią narodowej inteligencji. W latach 1862––1867 uczyło się w niej blisko 3 tysiące studentów. Wśród nich takie późniejsze sławy jak Adolf Dygasiński, Zygmund Gloger, Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz, Aleksander Świętochowski. Dodatkowo Wielopolski domagał się przywrócenia polskości urzędów państwowych, rozdziału administracji od wszechmocnego wówczas rosyjskiego wojska oraz zniesienia pańszczyzny – w zamian za oczynszowanie chłopów i polityczne równouprawnienia ludności pochodzenia żydowskiego. Zapewne w obawie przed wybuchem kolejnego powstania Aleksander II przystał na warunki. Wkrótce mianował Wielkiego Księcia Konstantego namiestnikiem w Królestwie Polskim i zwierzchnikiem stacjonujących tam sił zbrojnych, a Wielopolskiego nominował na urząd naczelnika rządu cywilnego. Czy można było w ówczesnej sytuacji politycznej osiągnąć więcej? Pamiętajmy jednak, że cena kompromisu była bardzo wygórowana. Odsunięcie na czas nieokreślony aspiracji niepodległościowych...

POLSKI ROBESPIERRE

Ignacy Chmieleński był synem Jana Nepomucena generała – majora wojsk rosyjskich. Studiował na wydziale filologiczno–historycznym uniwersytetu kijowskiego. Tam zapewne nawiązał kontakty z rosyjskimi organizacjami terrorystycznymi. W 1861 r. przyjechał do Warszawy i włączył się do konspiracji, stając się obok Jarosława Dąbrowskiego (wtedy jeszcze oficera wojsk rosyjskich, który zasłynął walce z Czeczeńcami) faktycznym organizatorem Komitetu Centralnego Narodowego, który w chwili wybuchu Powstania przekształcił się w Rząd Narodowy. Był on jednym z twórców tajnej organizacji pod nazwą „Sztyletnicy”. Tylko w Warszawie liczyła ona blisko 200 członków. Szacuje się, że dokonała ona przynajmniej kilkudziesięciu zamachów na domniemanych zdrajców sprawy narodowej. Rozmach i sukces reform Wielopolskiego zmusił obóz radykalny, którego Chmieleński był głównym przedstawicielem, do podjęcia decyzji o wybuchu powstania. Na początku należało skompromitować politykę margrabiego i doprowadzić do rozbicia przymierza z Dworem Carskim.

CDN

Mieszko Banasiak, Elżbieta Mazur
butonierka@poczta.onet.pl

[1] *Sprawa w sądzie polowym wojennym przeciwko zbrodniarzowi stanu Jaroszyńskiemu, „Gazeta Polska” 1862, nr 187 (dodatek specjalny).*

[2] *I. Koberdowa, Wielki Książę Konstanty w Warszawie 1862 – 1863, Warszawa 1962, s. 52.*

PORADNIK ROLNICZY

3 KWIETNIA BR. AGENCJA RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA ZWIĘKSZYŁA BANKOM WSPÓŁPRACUJĄCYM ŚRODKI NA AKCJĘ KREDYTOWĄ I LIMITY DOPŁAT DO OPROCENTOWANIA KREDYTÓW PLANOWANYCH DO UDZIELENIA W 2008 ROKU

Ponad 1 mld zł na akcję kredytową dla kredytów inwestycyjnych w 2008 roku otrzymało 8 centrali banków:

- Bank Polskiej Spółdzielczości SA,
- Gospodarczy Bank Wielkopolski S.A.,
- Mazowiecki Bank Regionalny S.A.,
- Bank Gospodarki Żywnościowej S.A.,
- Bank Zachodni WBK S.A.,
- ING Bank Śląski S.A
- BPH S.A
- PKO S.A.

Kredyty inwestycyjne mogą być udzielane w ramach następujących linii kredytowych:

– na zakup gruntów rolnych (nKZ),
– młody rolnik (nMR),
– na zakup lub urządzenie gospodarstwa rodzinnego (nGR),
– na inwestycje w zakresie nowych technologii (nNT),
– na inwestycje podstawowe (nIP),
– dla grup producentów rolnych (nGP),
– na rozwój wspólnego użytkowania maszyn i urządzeń rolniczych (nBR10),
– na restrukturyzację przetwórstwa ziemniaka na skrobię (nBR13),
– na restrukturyzację i modernizację przemysłu mięsnego, chłodnictwa składowego i przetwórstwa jaj (nBR14),
– na mleczarstwo (nBR15).

OD 23 KWIETNIA 2008 ROKU RUSZA DZIAŁANIE 123: ZWIĘKSZANIE WARTOŚCI DODANEJ PODSTAWOWEJ PRODUKCJI ROLNEJ I LEŚNEJ

Cel działania:

Poprawa konkurencyjności przedsiębiorstw w sektorze przetwórstwa i wprowadzania do obrotu produktów rolnych, uwarunkowana wzrostem wartości dodanej, jakości produkcji, obniżeniem kosztów oraz rozwojem nowych produktów, procesów i technologii produkcji, jak również poprawa warunków produkcji w odniesieniu do obowiązujących lub nowo wprowadzanych standardów.

O pomoc ubiegać może się:

Osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nie posiadająca osobowości prawnej, która m. in.:

– działa jako przedsiębiorca wykonujący działalność jako mikro-, małe lub średnie przedsiębiorstwo, lub zatrudniające mniej niż 750 pracowników, lub przedsiębiorstwo, którego obrót nie przekracza równowartości w zł 200 mln. euro,
– wykonuje działalność w zakresie co najmniej jednego z rodzajów działalności wymienionych w załączniku do rozporządzenia dla ww. działania,
– posiada numer identyfikacyjny nadany w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności,
– nie podlega wykluczeniu z ubiegania się o przyznanie pomocy na podstawie przepisów Unii Europejskiej.

Podmiot, któremu zostanie przyznana pomoc, po zakończeniu realizacji operacji zobowiązany jest do zaopatrywania się w surowce na podstawie umów długoterminowych, zawieranych z producentami rolnymi lub podmiotami wstępnie przetwarzającymi produkty rolne.

Pomoc będzie mogła być przyznana na operację, która m.in.:

– dotyczy przetwórstwa i wprowadzenia do obrotu produktów rolnych objętych załącznikiem I do Traktatu Wspólnot Europejskich (TWE) w zakresie określonym w Programie,
– związana jest z modernizacją lub budową zakładów przetwórstwa produktów rolnych lub infrastruktury handlu hurtowego produktami rolnymi,
– prowadzi do poprawy ogólnych wyników przedsiębiorstwa, czego odzwierciedleniem będzie wzrost wartości dodanej brutto (nie dotyczy projektów związanych z ochroną środowiska),
– nie została rozpoczęta się przed dniem złożenia Wniosku o przyznanie pomocy,
– realizowana jest w zakładach spełniających obowiązujące standardy higieniczno-sanitarne, ochrony środowiska i dobrostanu zwierząt ,nie jest finansowana z udziałem innych środków publicznych,
– spełnia wszystkie wymagania określone przepisami prawa mające zastosowanie do tej operacji,
– nie dotyczy sprzedaży detalicznej.

Zakres kosztów kwalifikowanych obejmuje m.in. koszty:

– budowy, rozbudowy, nadbudowy przebudowy lub remontu połączonego z modernizacją budynków i budowli:
  - wykorzystywanych do produkcji, magazynowania, handlu hurtowego lub kontroli laboratoryjnej produktów rolnych,
  - infrastruktury technicznej związanej z użytkowaniem kotłowni, oczyszczalni ścieków wraz z siecią kanalizacyjną i obiektów wykorzystywanych do produkcji biogazu,
– zakup lub instalację maszyn lub urządzeń do:
  - magazynowania lub przygotowania produktów rolnych do przetwarzania,
  - przetwarzania produktów rolnych,
  - magazynowania produktów rolnych lub półproduktów oraz przygotowania ich do sprzedaży,
– zakup środków transportu niezbędnych do sprawnego przebiegu procesu technologicznego lub magazynowania, jak również specjalistycznych środków transportu niezbędnych do przewozu produktów rolnych oraz zwierząt przeznaczonych do uboju.

Forma, poziom i wysokość pomocy:

Pomoc będzie udzielana w formie refundacji części poniesionych kosztów kwalifikowanych operacji. Maksymalny poziom pomocy jest zróżnicowany i wynosi:

– 25% kosztów kwalifikowanych - w przypadku operacji realizowanej przez beneficjenta, który zatrudnia mniej niż 750 pracowników lub posiada obrót nie przekraczający 200 mln. euro i jednocześnie nie prowadzi działalności jako mikro, małe lub średnie przedsiębiorstwo;
– 40% kosztów kwalifikowanych - w przypadku operacji realizowanej przez beneficjenta prowadzącego działalność jako mikro, małe lub średnie przedsiębiorstwo;
– 50% kosztów kwalifikowanych - w przypadku operacji realizowanej przez beneficjenta prowadzącego działalność jako mikro, małe lub średnie przedsiębiorstwo, który:
  - co najmniej 25% ogólnej ilości produktów rolnych objętych Załącznikiem I do Traktatu Wspólnot Europejskich (TWE) nabywa na podstawie umów zawartych na co najmniej rok z grupami producentów rolnych lub wstępnie uznanymi grupami producentów owoców i warzyw, lub uznanymi organizacjami producentów owoców i warzyw, lub
  - jest grupą producentów rolnych lub wstępnie uznaną grupą producentów owoców i warzyw, lub uznaną organizacją producentów owoców i warzyw, lub
  - realizuje operację dotyczącą przetwarzania produktów rolnych na cele energetyczne.

Maksymalna wysokość pomocy przyznana jednemu beneficjentowi w okresie realizacji Programu nie będzie mogła przekroczyć 20 mln zł. Jednocześnie wysokość pomocy przyznanej na realizację jednej operacji nie będzie mogła być niższa niż 100 tys. zł.

Wnioski o przyznanie pomocy należy składać:

– osobiście albo przez osobę upoważnioną, bezpośrednio w Oddziale Regionalnym ARiMR właściwym ze względu na miejsce realizacji projektu. Informacja o możliwości składania w danym roku wniosków o przyznanie pomocy będzie podawana przez Prezesa Agencji do publicznej wiadomości na stronie internetowej Agencji oraz co najmniej w jednym dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym.

Więcej informacji można uzyskać:

– pod bezpłatnym numerem infolinii: 0-800-38-00-84
– na stronach internetowych: www.arimr.gov.pl oraz www.minrol.gov.pl
– wysyłając e-mail na adres: info@arimr.gov.pl

LESZEK GALATA

URZĄD GMINY KLIMONTÓW
ul. dr Zysmana 1
tel.: (015) 866-10-06, (015) 866-11-00
fax: (015) 866-18-47
www.klimontow.ugm.pl

GODZINY PRZYJĘĆ INTERESANTÓW:
poniedziałek–piątek od 7^{30} do 15^{30}

WÓJT GMINY PRZYJMUJE INTERESANTÓW
we wtorki od 9^{00} do 14^{00}

PUBLICZNA SZKOŁA PODSTAWOWA im. Jerzego Ossolińskiego (015) 866-10-18

GIMNAZJUM im. Papieża Jana Pawła II (015) 866-12-84, (015) 866-13-29

PRZEDSZKOLE SAMORZĄDOWE (015) 866-10-28

PUBLICZNA SZKOŁA PODSTAWOWA w Nawodzicach (015) 866-32-31

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ (015) 866-17-74

GMINNY OŚRODEK KULTURY (015) 866-17-50

EKOLOGICZNY ZWIĄZEK GMIN DORZECZA KOPRZYWIANKI (015) 866-13-98

PARAFIA RZYMSKO–KATOLICKA (015) 866-15-38

TELEFONY

POLICJA	**997** lub **112**
Komisariat Policji	(015) 866-10-07
Dyżurny w Sandomierzu	(015) 832-22-71
STRAŻ POŻARNA	**998** lub **112**
p. Mirosław Kwapiński	0662-623-302
p. Wiesław Kwiecień	0607-530-913
p. Andrzej Sośniak	0691-538-255
PSP w Sandomierzu	(015) 832-50-55
POGOTOWIE RATUNKOWE	**999** lub **112**
Ośr. Zdrowia w Klimontowie	(015) 866-17-60
Ośr. Zdrowia w Goźlicach	(015) 866-15-03
Gabinet w Klimontowie	(015) 866-12-85
p. Ewa Baran–Mrozowska	(015) 866-16-41
p. Dariusz Kwapiński	(015) 866-12-33
p. Bronisław Toś	(015) 866-14-31
Pogotowie Gazowe	**992**
Rejon Eksploatacji Sieci Gazowej w Sandomierzu	(015) 832-29-16
Klim–Gaz	(015) 866-15-52
Pogotowie Energetyczne	**991**
posterunek Klimontów	(015) 866-13-99
ZGKiM Klimontów	(015) 866-11-68
awarie sieci wodociągowej i kanalizacji	
p. Ryszard Kućma	(015) 866-12-36
Apteki	
ul. Sandomierska	(015) 866-10-17
ul. Krakowska	(015) 866-19-10

GŁOS KLIMONTOWA

WYDAWCA:
Gminny Ośrodek Kultury, 27-640 Klimontów, ul. Krakowska 1; tel. (015) 866-17-50.

ADRES REDAKCJI:
Urząd Gminy, 27-640 Klimontów
ul. Krakowska 15, pok. nr 6.
Listy do redakcji można także przesyłać na adres mailowy: d.potocka@klimontow.ugm.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ
pod kierunkiem Leszka Leżonia:
Danuta Potocka, ks. Wojciech Zasada, Stanisław Sas-Tarnawski.
Zdjęcia - Krzysztof Sajecki.

OGŁOSZENIA i REKLAMA:
Danuta Potocka – tel. (015) 866-11-00
Cena reklam na stronach pierwszej i ostatniej – 2 zł (netto) za każdy cm^2 powierzchni.
Cena reklam na pozostałych stronach – 1 zł (netto) za każdy cm^2 powierzchni.
Ogłoszenia jednostek organizacyjnych gminy oraz stowarzyszeń działających na terenie gminy zamieszczane są bezpłatnie.

DRUK:
Echomedia, Tarnobrzeg, ul. Zakładowa 50, tel.: (015) 851-31-00, fax: (015) 851-31-10.

REGULAMIN KONKURSU
„PIĘKNA I BEZPIECZNA ZAGRODA – PRZYJAZNA ŚRODOWISKU”

1. CEL KONKURSU

Celem konkursu jest ochrona środowiska naturalnego polskiej wsi oraz mobilizacja mieszkańców do dbałości o utrzymanie czystości, porządku i bezpieczeństwa w gospodarstwie. W swoich założeniach konkurs powinien stać się zachętą do dbania o poprawę estetyki oraz warunków higieniczno - sanitarnych zagród wiejskich w celu zwiększenia bezpieczeństwa pracy.

Konkurs powinien również skłonić mieszkańców wsi do podejmowania prac porządkowych oraz przedsięwzięć organizacyjno – technicznych, nie tylko w gospodarstwie, ale także w swym środowisku, m.in. w zakresie:

- zadrzewień,
- zakładania instalacji wod.-kan.,
- budowy oczyszczalni ścieków,
- segregacji i zagospodarowania śmieci,
- poprawy warunków bhp.

2. HONOROWY PATRONAT:

Marszałek Województwa Świętokrzyskiego

3. ORGANIZATORZY:

- Świętokrzyska Izba Rolnicza w Kielcach,
- Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach,
- samorządy powiatowe,
- samorządy gminne.

Współpraca:

- Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich, Mienia i Geodezji Świętokrzyskiego Urzędu Marszałkowskiego,
- Wydz. Ochrony Środowiska i Rolnictwa Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego,
- Państwowa Inspekcja Pracy; Okręgowy Inspektorat Pracy w Kielcach,
- Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Odziały w Kielcach i Opatowie,
- stowarzyszenia agroturystyczne i związki ekologiczne,
- Koła Gospodyń Wiejskich.

4. UCZESNICY KONKURSU:

- Uczestnikami konkursu mogą być właściciele gospodarstw rolnych z terenu województwa świętokrzyskiego, prowadzący produkcję rolniczą
- Warunkiem udziału w konkursie jest zgłoszenie uczestnictwa do urzędu gminy, urzędu miasta i gminy, bądź pracownika terenowego WODR,
- W konkursie nie mogą brać udziału finaliści poprzednich edycji eliminacji Wojewódzkich.

5. PRZEBIEG KONKURSU:

I Etap – eliminacje gminne:

- Przyjęcie zgłoszeń uczestników do udziału w konkursie: przez urzędy gminne lub pracowników terenowych ŚODR – termin: 15 czerwca.
- Podsumowanie konkursu w gminie; przesłanie zgłoszenia jednego uczestnika do Starostwa Powiatowego – termin: 30 czerwca.

II Etap – eliminacje powiatowe:

Do zadań na szczeblu powiatu należy:

- Powołanie przez Starostwo Powiatowe - Powiatowej Komisji Konkursowej,
- Dokonanie przez przedstawicieli Powiatowej Komisji Konkursowej przeglądu i oceny zagród zgłoszonych do konkursu,
- Podsumowanie i ogłoszenie wyników II etapu konkursu na szczeblu powiatowym,
- Zgłoszenie jednej najlepszej zagrody w powiecie do Świętokrzyskiej Izby Rolniczej w Kielcach na adres: Al. IX Wieków Kielc nr 3; 25-516 Kielce – termin do 31 lipca.

III Etap – eliminacje wojewódzkie:

Do zadań na szczeblu wojewódzkim należy:

- Powołanie Wojewódzkiej Komisji Konkursowej przez Zarząd Świętokrzyskiej Izby Rolniczej. Komisja ta będzie dokonywała weryfikacji zagród w III etapie konkursu i podejmie decyzje o kolejności nagród i wyróżnień na szczeblu wojewódzkim,
- Dokonanie przez przedstawicieli Wojewódzkiej Komisji Konkursowej przeglądu i oceny zagród zgłoszonych przez Powiatowe Komisje Konkursowe,
- Podsumowanie wyników oraz przyznanie nagród i wyróżnień dla zwycięzców konkursu,
- Ogłoszenie wyników III etapu Konkursu przez Wojewódzką Komisje Konkursową i wręczenie nagród i wyróżnień dla zwycięzców konkursu w czasie Wojewódzkich Dożynek.

Dodatkowych informacji dotyczących organizacji konkursu udzielają:

– Biuro Świętokrzyskiej Izby Rolniczej w Kielcach tel.: (041) 344 18 73; tel/fax: (041) 342 17 79, e-mail: sir2@kielce.uw.gov.pl
– Starostwa powiatowe,
– Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach – Dział WGD tel. (041) 372-22-84 do 86 oraz O/Sandomierz – tel. (015) 832-17-79

6. NAGRODY:

- na szczeblu gminnym – wg uznania organizatorów,
- na szczeblu powiatowym - za miejsca od I do III ufundowane z pozyskanych środków od jednostek współpracujących z samorządami powiatowymi,
- na szczeblu wojewódzkim - za miejsca od I do III ufundowane z pozyskanych środków od: Marszałka Województwa Świętokrzyskiego, Wojewody Świętokrzyskiego, ARiMR, Świętokrzyskiej Izby Rolniczej w Kielcach.

Wyróżnienia za dalsze miejsca w eliminacjach powiatowych i wojewódzkich, mogą być przyznawane wg możliwości organizatorów:

- z pozyskanych funduszy od jednostek współpracujących, KRUS, PIP, Świętokrzyskiego ODR, Starostw Powiatowych, Urzędów Gmin.
- od sponsorów.

7. PROMOCJA WYNIKÓW KONKURSU:

- wyniki etapu powiatowego zostaną ogłoszone na szczeblu powiatowym i opublikowane w regionalnych środkach masowego przekazu,
- wyniki etapu wojewódzkiego zostaną ogłoszone podczas Dożynek Wojewódzkich i opublikowane w środkach masowego przekazu o zasięgu wojewódzkim, oraz w wydawnictwach; ŚODR „Aktualności Rolnicze” i Świętokrzyskiej Izby Rolniczej w Kielcach „Wieści z Izby”,
- Świętokrzyska Izba Rolnicza w Kielcach opracuje planszę zdjęciową promującą finalistów wojewódzkich.

ZARZĄD
ŚWIĘTOKRZYSKIEJ IZBY ROLNICZEJ
W KIELCACH

Chętni do wzięcia udziału w konkursie proszeni są o zgłaszanie się do Urzędu Gminy w Klimontowie ul. Krakowska 15, I piętro, celem pobrania Deklaracji zgłoszenia udziału w konkursie „Piękna i Bezpieczna Zagroda – Przyjazna Środowisku”.

II BIEG NAJDŁUŻSZĄ ALEJĄ KASZTANOWCÓW W EUROPIE O „LIŚĆ KASZTANOWCA” KLIMONTÓW 15.05.2008 r.

1) Cele imprezy:

a) Popularyzacja biegów jako naturalnej formy spędzania wolnego czasu,
b) Zapoznanie z najpiękniejszymi widokami krajobrazowymi gminy Klimontów,
c) Promowanie zdrowego stylu życia,
d) Stymulowanie aktywności twórczej młodzieży w realizacji zamiłowań i zainteresowań.

2) Organizatorzy:

Wójt Gminy Klimontów, Towarzystwo Przyjaciół Klimontowa, Publiczna Szkoła Podstawowa im. Jerzego Ossolińskiego w Klimontowie.

3) Termin i miejsce:

15.05.2008 r., stadion LKS Klimontowianka, Klimontów.

4) Program imprezy:

9^{00} – otwarcie biura zawodów,
9^{50} – powitanie zawodników na linii startu,
10^{00} – rozpoczęcie zawodów,
kategoria I: rocznik 2002 i młodsi (K i M) – 300 m
kategoria II: rocznik 2000 i 2001 (K i M) – 400 m
kategoria III: rocznik 1998 i 1999 (K i M) – 800 m
kategoria IV: rocznik 1996 i 1997 (K i M) – 1200 m
kategoria V: rocznik 1994 i 1995 (K i M) – 1200 m
kategoria VI: rocznik 1992 i 1993 (K i M) – 1600 m
kategoria VII: rocznik 1991 i starsi (K i M) – 2500 m

Zawodnicy za zajęcie miejsc od I do III otrzymują nagrody rzeczowe i dyplomy. Każdy uczestnik biegu otrzyma medal.

5) Trasa biegu:

Trasa biegu przebiega z kierunku Górek przez aleję kasztanową, ulicą Zysmana z metą na stadionie.

6) Uczestnictwo:

W biegu mogą brać udział wszyscy bez względu na wiek i miejsce zamieszkania. Niepełnoletni uczestnicy biegu muszą posiadać pozwolenie na udział podpisane przez rodziców lub prawnych opiekunów.

7) Zgłoszenia:

Biuro organizacyjne II Biegu Najdłuższą Aleją Kasztanową w Europie, Cezary Pyszczek, Publiczna Szkoła Podstawowa im. Jerzego Ossolińskiego w Klimontowie, ul. Szkolna 1, tel. (015) 866-10-18.

Impreza odbędzie się bez względu na warunki atmosferyczne. Organizator zastrzega sobie prawo zmian w regulaminie, o których winien poinformować przed rozpoczęciem imprezy. Organizator zapewnia fachową obsługę medyczną oraz ubezpieczenie uczestników, jak również napoje i posiłek energetyczny.

APEL O NIEWYPALANIE TRAW

Mieszkańcy Województwa Świętokrzyskiego

Z roku na rok świętokrzyscy strażacy odnotowują coraz więcej pożarów traw. Ma to zazwyczaj miejsce wczesną wiosną i latem. Dzieje się tak, ponieważ niestety w naszej świadomości wciąż funkcjonuje mit, że wypalanie traw poprawia jakość gleby, jest swoistym rodzajem jej nawożenia i użyźniania. Rolnicy nadal sądzą, że ogień to „najtańszy herbicyd” do zwalczania chwastów. Nic bardziej błędnego!

Ogień nie tylko zabija żyjące w trawie zwierzęta i mikroorganizmy, ale także wyjaławia glebę. Przywrócenie po takich „praktykach” właściwego stanu powierzchni ziemi jest skomplikowane i wymaga często pracy wielu pokoleń leśników i rolników!

Wypalanie traw to zjawisko niebezpieczne zarówno dla środowiska naturalnego, jak i ludzi i niektórych obiektów budowlanych. To często wstęp do groźnego pożaru. Bo, choć po zimie gleba jest wilgotna, to wyschnięte trawy w połączeniu ze zmiennymi wiatrami powodują, że ogień dociera do zabudowań gospodarskich i obszarów leśnych oraz do terenów o szczególnie cennych walorach przyrodniczych (parków narodowych i krajobrazowych, rezerwatów przyrody, obszarów chronionego krajobrazu i użytków ekologicznych).

Ponadto gęsty dym, jaki powstaje podczas wypalania traw w pobliżu dróg, znacznie ogranicza widoczność. A to może stać się przyczyną kolizji i wypadków samochodowych.

Pamiętajmy! Każdy pożar, a co za tym idzie – każda interwencja straży sporo kosztuje. Te ogromne sumy pokrywane są w ostatecznym rozrachunku z Budżetu Państwa. Oznacza to, iż to my – całe społeczeństwo – ponosimy ciężar finansowy walki z pożarami traw.

***Pamiętajmy!** Kiedy strażacy są zadysponowani do akcji gaszenia pożarów traw, łąk i nieużytków, w tym samym czasie mogą być potrzebni w innym miejscu, gdzie trzeba ratować życie. Gdzie trwa wyścig z czasem. Gdzie o życiu człowieka decydują minuty...*

***Pamiętajmy!** W świetle obowiązującego prawa, kto wypala roślinność na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, w strefie oczeretów i trzcin, podlega karze aresztu lub grzywny. Dopuszczalne jest wypalanie słomy i pozostałości roślinnych na polach w odległości większej niż 100 metrów od zabudowań, miejsc ustawienia stert i stogów, lasów oraz zboża na pniu jedynie w przypadku zapewnienia stałego nadzoru miejsca wypalania oraz w sposób nie powodujący zakłóceń w ruchu drogowym.*

***Pamiętajmy!** Wypalanie traw jest surowo zabronione! Co roku w Polsce w trakcie takich pożarów ginie od kilku do kilkunastu osób!*